



Sygn. akt III KK 311/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzcyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dorota Rysińska

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Anna Korzeniecka-Plewka

w sprawie **E. W.**

skazanej z art. 212 § 1, 216 § 1 i 190 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 24 października 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanej w części dotyczącej skazania jej za czyny z art. 212 § 1 i art. 216 § 1 k.k.

od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 9 listopada 2012r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 22 lipca 2011 r.,

uchyla zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w B., w zakresie w jakim utrzymano nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. odnośnie skazania E. W. za przestępstwa z art. 212 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k. popełnione w stosunku do W. W. (pkt I i II wyroku Sądu Rejonowego) oraz z art. 216 § 1 k.k. wobec B. K. – W. (pkt IV wyroku) , a także wyroku wskazanego Sądu Rejonowego w

części dotyczącej skazania jej za powyższe przestępstwa i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. postępowanie karne w tym zakresie umarza, a kosztami procesu w tej części obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

E. W. odpowiadała w postępowaniu wraz z inną jeszcze osobą. Była ona oskarżona o to, że:

1. w okresie od 1 stycznia 2004 r. do 5 maja 2006 r. w B., działając w warunkach czynu ciągłego, pomawiała W. W., poprzez rozgłoszenie wśród znajomych, rodziny, biurze poselskim [...] w B. nieprawdziwych informacji dotyczących ich pożycia małżeńskiego, a mianowicie, że bił ją i gwałcił oraz przekazując jego przełożonym w pracy – [...] Oddział w B. fałszywe wiadomości o braku jego kompetencji i uczciwości, co mogło narazić W. W. na utratę zaufania potrzebnego do pełnienia stanowiska urzędnika państwowego zatrudnionego w [...] i funkcji społecznych - Prezesa [...], tj. o czyn z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,
2. w okresie od 1 kwietnia 2004 r. do 5 maja 2005 r. w B. i K., działając w warunkach czynu ciągłego, znieważyla W. W. w ten sposób, że przysyłała do pokrzywdzonego obraźliwej treści sms-y, a ponadto podczas wykonywanych przez nią rozmów telefonicznych do znajomych, przełożonych w pracy – [...] używała pod jego adresem słów wulgarnych i uznanych powszechnie za obelżywe,
tj. o czyn z art. 216 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,
3. w okresie od września 2003 r. do 24 maja 2006 r. w B., działając w warunkach czynu ciągłego, wielokrotnie groziła B. K. popełnieniem na jej szkodę przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, używając słów „że ją załatwi i jej pokaże”, czym wzbudziła w zagrożonej uzasadnioną obawę ich spełnienia,
tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz, że

4. w okresie od 1 kwietnia 2004 r. do 5 maja 2006 r. w B. i K. w warunkach czynu ciągłego znieważała B. K. w ten sposób, że podczas wykonywanych rozmów telefonicznych do pokrzywdzonej oraz znajomych i jej krewnych oraz odwiedzając osobiście te osoby i rozmawiając z nimi, używała pod adresem pokrzywdzonej słów wulgarnych i uznanych powszechnie za obelżywe, tj. o czyn z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Rejonowy w B., wyrokiem z dnia 22 lipca 2011 r., skazał drugiego z oskarżonych za zarzucane mu przestępstwo z art. 193 k.k. popełnione wobec W. W. i B. K. – W. oraz z art. 212 § 1 k.k. w stosunku do W. W., orzekając wobec niego karę łączną grzywny w wysokości 140 stawek dziennych po 20 zł każda. Natomiast E. W. uznał za winną:

- I. tego, że w okresie od początku stycznia 2006 roku do 5 maja 2006 roku w B., z góry powziętym zamiarem, działając w stanie ograniczonej w stopniu znacznym zdolności pokierowania swoim postępowaniem, pomówiła W. W. o dokonane w poprzednich latach wielokrotne brutalne zgwałcenie jej, przekazując nieprawdziwe informacje na ten temat nieustalonemu bliżej dziennikarzowi ogólnopolskiej stacji telewizyjnej oraz asystentowi posta J. R., co mogło narazić W. W. na utratę zaufania potrzebnego dla pełnienia stanowiska urzędnika [...] oraz pełnienia funkcji społecznej Prezesa [...], tj. przestępstwa z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i na podstawie art. 31 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 1 i § 7 k.k. odstąpił od wymierzenia kary, orzekając wobec oskarżonej na podstawie art. 39 pkt 7 k.k. świadczenie pieniężne w wysokości 50 złotych na rzecz Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wojewódzkiego Oddziału Chirurgii Dziecięcej SP. ZOZ w Wojewódzkim Szpitalu „Dar Pomocy”;
- II. tego, że w okresie od 1 kwietnia 2004 roku do 5 maja 2006 roku w B., działając z góry powziętym zamiarem, w warunkach ograniczonej w stopniu znacznym zdolności pokierowania swoim postępowaniem, wielokrotnie w rozmowach telefonicznych prowadzonych z W. W. i w sms-ach wysyłanych do niego oraz kilkakrotnie w rozmowach telefonicznych prowadzonych ze znajomymi W. W. w zamiarze, aby zniewagi dotarły do pokrzywdzonego, znieważała go, używając pod jego adresem słów wulgarnych i obelżywych, tj. przestępstwa z

art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i na podstawie art. 31 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 i § 7 k.k. odstąpił od wymierzenia kary, orzekając wobec oskarżonej na podstawie art. 39 pkt 7 k.k. świadczenie pieniężne w wysokości 50 złotych na rzecz Stowarzyszenia [...];

III. popełnienia czynu zarzucanego w punkcie 3 z tym ustaleniem, że działała w warunkach ograniczonej w stopniu znacznym zdolności pokierowania swoim postępowaniem, tj. przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i na podstawie art. 31 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 i § 7 k.k. odstąpił od wymierzenia kary, orzekając wobec oskarżonej na podstawie art. 39 pkt 7 k.k. świadczenie pieniężne w wysokości 50 złotych na rzecz Stowarzyszenia [...] oraz

IV. tego, że w okresie od 1 kwietnia 2004 roku do 5 maja 2006 roku w B., działając z góry powziętym zamiarem, w stanie ograniczonej w stopniu znacznym zdolności pokierowania swoim postępowaniem, w rozmowach telefonicznych prowadzonych z B. K.-W. oraz podczas rozmów telefonicznych prowadzonych ze znajomymi B. K.-W. w zamiarze, aby zniewagi dotarły do pokrzywdzonej, znieważyla ją używając pod jej adresem słów wulgarnych i obelżywych, tj. przestępstwa z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i na podstawie art. 31 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 i § 7 k.k. odstąpił od wymierzenia kary, orzekając wobec oskarżonej na podstawie art. 39 pkt 7 k.k. świadczenie pieniężne w wysokości 50 złotych na rzecz Stowarzyszenia [...].

Skazując oskarżoną, Sąd zwolnił ją od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, a wydatkami postępowania w części jej dotyczącej obciążył Skarb Państwa.

Od wyroku tego apelował jedynie obrońca oskarżonej i sama oskarżona. Obrońca zarzucił obrazę prawa procesowego, a to: art. 4, 5 § 2 k.p.k. wynikającą z jednostronnej oceny dowodów i rozstrzygnięcia niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonej, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i niesłuszne przypisanie oskarżonej zarzucanych jej przestępstw, wnosząc o zmianę tego wyroku i uniewinnienie oskarżonej, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Natomiast oskarżona podniosła zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, polegający

na przyjęciu błędnych czasookresów działań jednostkowych przypisanych jej 4 przestępstw, zwłaszcza pierwszego i ostatniego oraz niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, podnosząc w związku z tym kwestię przedawnienia ich karalności, a także obrazę przepisów postępowania, a to: art. 6, 7, 170, 173 § 1, art. 193 § 1, art. 394 § 2, art. 410 oraz 424 § 1 k.p.k., których naruszenie miało zdaniem skarżącej wpływ na treść wyroku.

Po rozpoznaniu tych apelacji, wyrokiem z dnia 9 listopada 2012 r., Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne, zwalniając oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. W uzasadnieniu swego wyroku Sąd Okręgowy wyraził m.in. pogląd, że przedawnienie karalności czynów ściganych z oskarżenia prywatnego, zgodnie z art. 101 § 1 pkt 2 k.k. i art. 102 k.k. następuje po upływie 8 lat od ich popełnienia, wobec tego stwierdzić należy, iż nie doszło do przedawnienia karalności czynów zarzucanych oskarżonej.

W sierpniu 2013 r. kasację od tego wyroku, na korzyść oskarżonej, w części dotyczącej utrzymania w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji, w zakresie skazania jej za czyny prywatnoskargowe, wniósł Prokurator Generalny, zarzucając rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a to: art. 101 § 2 i art. 102 k.k., polegające na błędnym uznaniu, że w dacie orzekania Sądu odwoławczego karalność tych czynów nie uległa przedawnieniu, podczas gdy do przedawnienia takiego, w stosunku do czynów z art. 212 § 1 k.k. i z art. 216 § 1 k.k. doszło, ponieważ z treści przepisu art. 101 § 2 k.k. i art. 102 k.k. wynika, że karalność takich przestępstw ustaje z upływem 5 lat od zakończenia rocznego okresu od czasu, gdy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa, a nie – jak przyjął Sąd odwoławczy – od zakończenia 3-letniego okresu od popełnienia takiego czynu. Zaistnienie przedawnienia obligowało więc – jak podnosi skarżący – Sąd drugiej instancji do umorzenia postępowania w tym zakresie na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., z uwagi na okoliczność wskazaną w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.

Rozpoznając tę kasację Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta jest zasadna w oczywistym stopniu, a jako wniesiona na korzyść oskarżonego może być tym samym rozpoznana na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 5 k.p.k.

W świetle bowiem art. 101 § 2 k.k., karalność przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego, a do takich należą przypisane skazanej przestępstwa z art. 212 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k., ustaje z upływem roku od czasu, gdy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa, ale przy tym nie później, niż z upływem 3 lat od jego popełnienia. Jak wskazuje się zaś w orzecznictwie, roczny okres przedawnienia przestępstwa prywatnoskargowego, przewidziany w art. 101 § 2 in *principio* k.k., i liczony od momentu dowiedzenia się przez pokrzywdzonego o osobie sprawcy przestępstwa, wiąże także prokuratora, gdy decyduje się on na objęcie takiego przestępstwa ściganiem z urzędu, a więc musi to uczynić przed upływem roku od czasu, gdy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa, ale jednocześnie przed upływem końcowego terminu 3 lat, o jakim mowa w tym przepisie (zob. zwłaszcza wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2008 r., V KK 5/08, OSNKW 2008, z. 8, poz. 64, ale też np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 grudnia 2000 r., II KKN 199/98, OSNKW 2001, z. 3-4, poz. 19, z dnia 6 lipca 2004 r., V KK 149/04, LEX nr 141660, z dnia 13 maja 2009 r., II KK 78/09, LEX nr 507933, czy wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 13 czerwca 2012 r., II AKa 159/12, LEX 1213772). Na zasadność takiej wykładni wskazuje się także w doktrynie (zob. np. A. Zoll [w:] A. Zoll [red.], Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Warszawa 2012, t. I, s. 1254; N. Kłaczyńska [w:] J. Giezek [red.], Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, s. 628).

W sprawie niniejszej, przypisany oskarżonej czyn o charakterze ciągłym wypełniający znamiona art. 212 § 1 k.k. miał miejsce – jak przyjęły Sądy - od stycznia 2006 r. do 5 maja 2006 r., zaś przestępstwa z art. 216 § 1 k.k. - od kwietnia 2004 do 5 maja 2006 r. wobec każdego z obojga pokrzywdzonych. Do objęcia ich ścigania skargą publiczną doszło zaś odpowiednio, gdy chodzi o pokrzywdzonego W. W. w maju 2006 r., po złożeniu przez niego w kwietniu i maju 2006 r. zeznań odnośnie przestępstwa z art. 193 k.k., zarzuconego drugiemu z oskarżonych, w ramach których oświadczał on również o przestępstwie z art. 212 § 1 k.k., o którym – jak wynika z materiałów sprawy – dowiedział się w trzeciej dekadzie stycznia 2006 r. oraz o czynie z art. 216 § 1 k.k., a w odniesieniu do przestępstwa skierowanego w stosunku do B. K. – W., po jej przesłuchaniu pod koniec maja 2006 r. Zarzuty obejmujące zarówno przestępstwa ścigane z urzędu

ex lege, jak i objęte takim ściganiem decyzjami prokuratora, przedstawiono oskarżonej w listopadzie 2006 r., a więc w obu wypadkach przed upływem roku od powzięcia i przekazania prokuratorowi, przez pierwszego z pokrzywdzonych, wiadomości o osobie sprawcy czynów o charakterze ciągłym, z przyjęciem za ich datę końcową momentu owego przekazania informacji organowi ścigania.

Jak wskazuje się bowiem w orzecznictwie, zarówno przy przestępstwach rozciągniętych w czasie, wieloczynowych, trwałych, jak i o charakterze ciągłym, za czas popełnienia takich przestępstw traktować należy ostatni moment działania sprawcy, w tym czas dokonania ostatniego z czynów składających się na realizację przestępstwa ciągłego (tak już w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2002 r., II KKN 387/11, LEX nr 52943, zob. też np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 maja 2009 r., II KK 273/09, LEX nr 843140 i z dnia 24 listopada 2011 r., V KK 236/11, LEX nr 1103630). Tym samym nie jest tu istotne, w jakim momencie pokrzywdzony powziął wiedzę o osobie sprawcy odnośnie i odrębnie co do poszczególnych zachowań składających się na czyn ciągły, lecz moment, kiedy przekazuje organowi ścigania informację o sprawcy ostatniego z tych zachowań, wchodzących w skład czynu ciągłego. Objęcie przez prokuratora ściganiem takiego czynu powinno wówczas nastąpić w przeciągu roku od momentu, kiedy pokrzywdzony, powziawszy wiedzę co do osoby owego ostatniego zachowania, przekazał ją prokuratorowi. Tak też stało się w sprawie niniejszej. Jednakże w takim wypadku, przedłużenie - stosownie do art. 102 k.k. - o okres kolejnych 5 lat terminu przedawnienia karalności tych przestępstw, nastąpiło z momentem zakończenia pierwszego rocznego okresu przedawnienia, który upływał w dniu 5 maja 2007 r. To zaś oznaczało takie wydłużenie owego okresu jedynie do dnia 5 maja 2012 r. Sąd odwoławczy wydawał jednak swój wyrok dopiero w dniu 9 listopada 2012 r., a więc w ponad pół roku po przedawnieniu karalności przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego, a objętych ściganiem przez prokuratora.

Sąd ten błędnie przyjął wówczas, że pierwszy z terminów, o jakim mowa w art. 101 § 2 k.k. wynosi 3 lata, a nie rok, a tym samym, że w wyniku przedłużenia na podstawie art. 102 k.k. o 5 lat, wynosi on łącznie 8 – a nie 6 - lat, co spowodowało, że – wbrew wymogom art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. – nie

uchylił on zaskarżonego wyroku i nie umorzył postępowania o przestępstwa z art. 212 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k. Przedawnienie ich ścigania pozostaje jednak niezaprzeczalnym faktem i wymaga stosownej reakcji Sądu Najwyższego. Dlatego też, mając to na uwadze, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w zakresie, w jakim utrzymano nim w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji odnośnie skazania oskarżonej za przestępstwa prywatnoskargowe, popełnione w stosunku do obojga pokrzywdzonych, a także wyrok Sądu Rejonowego w części dotyczącej skazania jej za te przestępstwa i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. postępowanie karne umorzył, a kosztami procesu w tym zakresie obciążył Skarb Państwa.